

22/10 63. M. W. do siostry C. Dziatynskiej 565
614

Jakie kolwiek ~~obowiazki~~ byci
mogę obowiazkami Twojmi i csem
byci mogę wazniejsze, w
kwasniu blisko Paszawia,
jżeli nie w samym Poznaniu,
tem silniejsze przemawia
rada nadania sobie wiekszej
swobody ruchow.

Interesa majatkowe i inne
z jednej strony, — z drugiej,
cala przyrodoi leci, zarówno
przemawiaja. Wziemi się w
zaczem ale sily przekroczenia
pragnieniem zapobiegania tym
dwom potrzebom, — jest na-
warai się na zawod w jednej i
drugiej rzeczy. —

Jżeli jednej zadowne usynia
mosek

zdając ją do czasu na zaufanie
osoby, — oczywiście oddać się będzie
można dużiej & zupełniejszą
mocy i o wiele pewiejszym
skutkiem. —

Interessów majątkowych nie
maż na kogo zdać. Jeż jedna
możesz za niemi chodzić.

Między niemi środkami, wiele
bys, ^{możesz} sobie i dzieciom pozwoliła
jechać do Berlina, mówić

same z Ministram i innymi.

To Ci w najwyższym stopniu
przydać. — Do portu możesz
pytać co Ci zasnują i wyjść
z niepewności. —

Ale jeżeli postanowisz obawiona
odpowiedzialnością. za ceją — odwie —
wiesz sobie wszelką swobodę ruchów.
Aci do Berlina aaci do Jozuanii

jechać nie możesz.

Jeż, prze, dla nadziei której się
dla coś po sta wa ca ła, — nadziei
czuwania nad interesami —
godzi się być o córce o tyle umniejsz
szai nadziei odwołania?

Nie jest-że codziennym
wypadkiem, że rodzice nie mogą
z dziećmi swojemi oddalać się
z mięcia, powierają je bliższym
a pewnym? Jeż godzi się
cei nie powierzyć nam, kiedy
wszystko przy nas zapowiada
dla niej lepsze ku odwołaniu
warunki? — Kiedy chodzi do
przewieszenia jej się gotowe —
kiedy je ~~zawoła~~ grubym korbem
i w gorzą porę roku — zebrać
znowu wypadnie. —

Zimie o interesach wiele
rozstrzygnąć może. — Na tę zimę
uwolnił się od obowiązku wyjazdu
tego, zdany ten obowiązek na nas —
obróci całą siłę swoją na
interesa. — Jak miś zimna,
moje bóg da ci żenia będzie
mogła do Ciebie wrócić,
albo ty po nią do nas przy
jedziesz.

Wadziwie ja tym majat, — po
stawia ja w mniey korzystnych dla
zdrowia warunkach — a sama
się do interessów sparatizuje

Wybaw nalezaniem. Ale ci
muszę prawdę sturyc: jeżeli nie dan
się przekonai — odjadę z sumieniem
wrasieniem że, dla przyczyn których ani
pojgi nie miśem ani bym mógł uspo-
wiedliwie, — uchybiar dwom naszym
prywatnym obowiązkom —